

## Kraj

„RZECZPOSPOLITA” UJAWNIA

# Wraz z wirusem szerzy się rasizm

**Rośnie agresja wobec osób obcego pochodzenia, a teorie spiskowe o Covid-19 głoszą nawet czołowe media – wynika z opracowania organizacji pozarządowej.**

WIKTOR FERFECKI

Maseczki i żele antybakteryjne nie pomogą w walce z koronawirusem, bo tylko modlitwa może ochronić ludzi, epidemia to kara boska za homoseksualizm, a Chińczycy to brudasy, którzy jedzą płody – takie wątki miały znaleźć się w kazaniu wygłoszonym 1 marca w kościele we Wrocławiu. To jeden z przykładów, który znalazł się w raporcie „Wirus nienawiści” Stowarzyszenia Nigdy Więcej. To pierwsze opracowanie pokazujące, jak pandemia Covid-19 wpływa na rozwój ksenofobii i motywowanych rasizmem teorii spiskowych. Jako pierwsza opisuje je „Rzeczpospolita”.

Prof. Rafał Pankowski, współautor raportu i socjolog z Collegium Civitas, mówi, że stowarzyszenie postanowiło przyjrzeć się problemowi, bo zaczęło odbierać coraz więcej sygnałów od osób atakowanych w związku ze swoim pochodzeniem etnicznym. – Dotyczy to zwłaszcza osób pochodzenia azjatyckiego. Zaobserwowaliśmy też olbrzymią falę ksenofobicznych teorii spiskowych w polskim internecie – dodaje.

Przykładów takich teorii rzeczywiście jest w raporcie sporo. Co więcej, często w ich szerzenie mają być zaangażowane popularne media.

Autorzy raportu wskazują np. na wyemitowany 26 kwietnia w TVP Info program Michała Rachonia, podczas którego pojawiły się sugestie, że koronawirus powstał w chińskim laboratorium. Jako autorytet wystąpił Joshua Philipp przedstawiony jako dziennikarz śledczy „Epoch Times”. „Nie poinformowano widzów, że »Epoch Times« jest propagandową agendą pochodzącą z Chin kontrowersyjnej międzynarodowej sekty Falun Gong, związaną z amerykańskim ruchem alt-right” – głosi raport.

Zdaniem autorów w szerzenie teorii spiskowych zaangażowane było też prawicowe Radio Wnet, w którym 8

kwietnia zaprezentowano twierdzenia brytyjskiego antysemitę Davida Icke’a. Zdaniem tego ostatniego za pandemię odpowiedzialna jest grupa „szaleńców z Doliny Krzemowej”, Światowa Organizacja Zdrowia, brytyjski następca tronu książę Karol i Bill Gates. Najczęściej teorie spiskowe miały gościć w internetowym programie Marcina Roli w Realu24.pl. Widzowie mogli m.in. usłyszeć, że na koronawirusie najmocniej zyskał tzw. deep state, czyli tajna władza, rządząca rzekomo USA i światem.

– Przykłady nienawiści idą niestety z góry. W czasach pandemii szczególnie niepokój budzą teorie spiskowe wygłaszane przez osoby publiczne: celebrytów, artystów, polityków, dziennikarzy, duchownych – mówi Jacek Dziegielewski, współautor raportu. Zauważa, że w programie Roli zaskakujące tezy autoryzowali swoją obecnością m.in. piosenkarze Ivan Komarenko i Edyta Górniak. Ta ostatnia powiedziała, że chciałaby podziękować redakcji za „odwagę podejmowania trudnego wątku manipulacji globalnej”.

Najwięcej miejsca w raporcie poświęcono jednak przykładom dyskryminacji na tle rasowym, a nawet atakom werbalnym i fizycznym, które można łączyć z pandemią Covid-19. To m.in. pobicie do nieprzytomności we Wrocławiu pochodzącego z Chin kucharza, który zresztą przed laty dostał nagrodę za promowanie miasta jako miejsca przyjaznego obcokrajowcom, albo obrzucenie w Sosnowcu wyzwiskami pochodzącej z Chin pracownicy naukowej Uniwersytetu Śląskiego. – Otoczyli mnie, tak bardzo się bałam, ciągle się trzęsę. Krzyczeli „wirus” i „China” – relacjonowała.

Prof. Pankowski uważa, że instytucje i autorytety życia publicznego powinny mocniej reagować na „wykorzystywanie koronawirusa do propagowania ksenofobii, nienawiści i zwykłej ciemnoty”. – Z kolei takie firmy jak Facebook, Twitter czy YouTube powinny intensywniej usuwać treści propagujące kłamstwa medyczne na masową skalę – dodaje. /©©